Wydanie G

GAZETA POMORSKA

Cena 15 gr

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

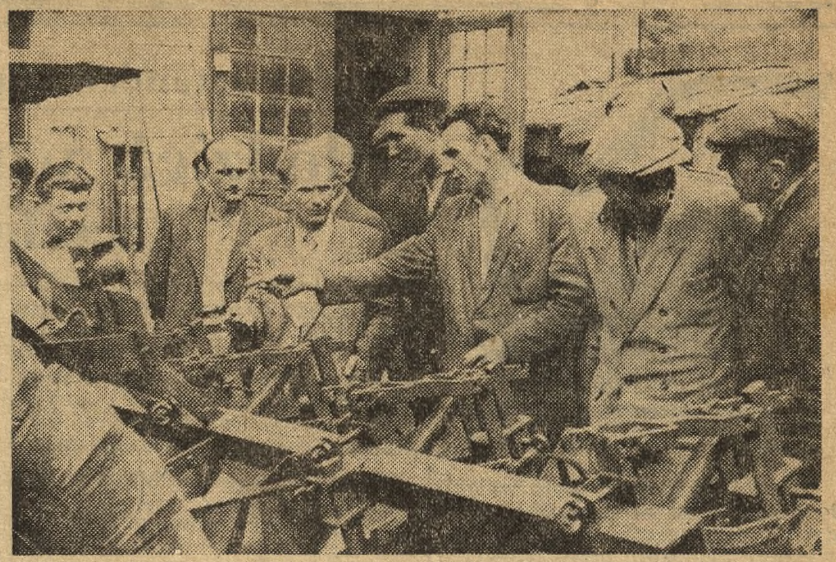
Rok V | Bydgoszcz, wtorek 8 lipca 1952 r. | Nr 162 (1228)

DEPESZA
Komitetu Centralnego Związków Zawodowych Korei do CRZZ

CRZZ — WARSZAWA

W drugą rocznicę napadu amerykańskiego, w dniu , w którym naród koreański wyraża bezgraniczną nienawiść i oburzenie do agresorów amerykańskich, KC Związków Zawodowych Korei wyraża w imieniu koreańskich mas pracujących najserdeczniejsze podziękowania za przysłane wyrazy solidarności z naszą sprawiedliwą walką. Pozdrawiamy Was i cały naród polski, który tak aktywnie popiera naszą sprawiedliwą walkę.

KC ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH KOREI



Chłopi województwa warszawskiego, którzy zwiedzili ostatnio ośrodki spółdzielcze i państwowe we wsiach woj. wrocławskiego, odwiedzili między innymi POM w Oławie.

NA ZDJĘCIU: Uczestnicy wycieczki z zainteresowaniem oglądają nowoczesne maszyny rolnicze produkcji radzieckiej, którymi dysponuje POM w Oławie.

Foto CAF — Szerf

W Wiedniu 5. XII. 1952 r. — Kongres Narodów w Obronie Pokoju

Niechaj dojdzie do głosu Wasza wola pokoju!

Apel Światowej Rady Pokoju

BERLIN (PAP). W dniu 6 lipca na nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju w Berlinie przyjęto jednomyślnie apel o zwołanie Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Apel ten brzmi następująco:

Przedłużająca się wojna w Korei, zastosowanie broni masowej zagłady, odrodzenie militaryzmu niemieckiego i japońskiego, metody przemocy godzące w niezależność narodów — budzą niepokój wszystkich ludzi, nawet tych, którzy dotychczas nie dostrzegali niebezpieczeństwa wojny.

Narody wielu krajów uświadamiają sobie, że grozi im niebezpieczeństwo, iż niezależnie od ich woli — zostaną poprzez kolejne etapy wciągnięte w powszechną wojnę.

Setki milionów mężczyzn i kobiet zażądało zakazu broni masowej zagłady, ściśle kontrolowanej redukcji wszystkich zbrojeń oraz paktu pokoju.

W parlamentach, związkach zawodowych, w organizacjach politycznych, społecznych i religijnych kształtują się nowe prądy sprzyjające sprawie utrzymania pokoju. Współpraca wszystkich tych sił jest możliwa, jest ona konieczna dla zmiany biegu wydarzeń oraz dla zapewnienia pokoju.

Dnia 5 grudnia 1952 r. otwarty zostanie w Wiedniu Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

Narady ludowe o wyjątkowo szerokim zasięgu, które odbędą się we wszystkich krajach, stanowić będą przygotowanie do tego Kongresu.

Mężczyźni i kobiety wszelkich przekonań i wierzeń, organizujcie zebrania! Dyskutujcie! Szukajcie rozwiązań! Wyznaczajcie swych przedstawicieli na to wielkie zgromadzenie.

Niechaj dojdzie do głosu wasza wola pokoju!

Kongres Narodów w Obronie Pokoju skupi wokół wspólnie ustalonych celów ludzi wszelkich poglądów oraz ugrupowania i stowarzyszenia wszelkiego rodzaju, które pragną rozbrojenia, bezpieczeństwa i niezawisłości narodowej, które pragną swobodnego wyboru swojego sposobu życia i odprężenia międzynarodowego.

Kongres Narodów w Obronie Pokoju zgromadzi wszystkich, którzy pragną, aby idea rokowań wzięła górę nad rozstrzyganiem spraw przy pomocy siły.

Pokój może być uratowany!

Pokój musi być uratowany!

Przodownicy Czynu Lipcowego w województwie bydgoskim

Stefan Gadziński pracuje już pięć lat w Pomorskich Zakładach Budowy Maszyn. Jako przodownik pracy i inicjator szybkościowego skrawania, przekraczając stale 200 proc. swojej normy zrealizował przypadające na niego zadania Planu 6-letniego w dniu 30 czerwca 1952 r. Sukces swój zawdzięcza on stałemu przekraczaniu norm oraz przedterminowej realizacji podejmowanych zobowiązań.



Na apel załóg „Ursusa", huty im. Feliksa Dzierżyńskiego i kopalni „Siemianowice" załoga PZBM podjęła również cenne zobowiązania. Gadziński był inicjatorem Czynu Lipcowego w narzędziowni.

Dla uczczenia 8 rocznicy Manifestu PKWN zobowiązał się przepracować poza planem 40 roboczogodzin przy swojej tokarce, tocząc dla działu mechanicznego poszczególne części.

Stefan Gadziński realizator Czynu Lipcowego cieszy się szacunkiem i zaufaniem kierownictwa zakładu i towarzyszy pracy.

Zakończenie nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju

BERLIN (PAP). W niedzielę 6 lipca br. w godzinach wieczornych zakończyły się obrady nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju.

W uroczystym nastroju odbyło się głosowanie nad projektami rezolucji, przygotowanymi przez poszczególne komisje. Wszystkie rezolucje zostały przyjęte jednomyślnie. Delegaci i goście, reprezentujący 57 krajów, przedstawiciele wszystkich warstw społecznych, ludzie różnych poglądów politycznych i wierzeń religijnych, którzy uczestniczyli w pracach nadzwyczajnej sesji, swą jednomyślnością podkreślili zdecydowaną wolę wzmożenia i podniesienia na wyższy szczebel wspólnej walki o pokój powszechny.

Światowa Rada Pokoju uchwaliła:

1 Orędzie do czterech mocarstw i do wszystkich narodów w kwestii niemieckiej,

2 rezolucję w sprawie walki przeciwko remilitaryzacji Japonii, o Japonię demokratyczną,

3 rezolucję w sprawie zakończenia wojny w Korei,

4 rezolucję zatwierdzającą postanowienia Biura Światowej Rady Pokoju, powzięte dnia 1 kwietnia br. w Oslo w sprawie apelu przeciwko wojnie bakteriologicznej,

5 Apel o zwołanie Kongresu w Obronie Pokoju.

Orędzie Światowej Rady Pokoju do czterech mocarstw i do wszystkich narodów

BERLIN (PAP). Światowa Rada Pokoju uchwaliła następujące orędzie do rządów czterech wielkich mocarstw i do wszystkich narodów.

Mimo upływu siedmiu lat od chwili rozgromienia reżimu hitlerowskiego, traktat pokojowy z Niemcami nie został jeszcze zawarty.

Światowa Rada Pokoju, wyrażając nadzieję milionów kobiet i mężczyzn całego świata, zwraca się do rządów czterech wielkich mocarstw — Stanów Zjednoczonych, Francji, W. Brytanii i Związku Radzieckiego — które zgodnie z porozumieniem poczdamskim wzięły na siebie szczególną odpowiedzialność w sprawie pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

Światowa Rada Pokoju oświadcza tym rządom, że nadszedł czas, aby w całej pełni i wspólnie odpowiedzialność tę na siebie wzięły. Separatystyczne układy zawarte w Bonn i w Paryżu 26 i 27 maja br., całkowicie sprzeczne z tym obowiązkiem, doprowadziły do jednostronnego uregulowania tego problemu. Układy te prowadzą do odrodzenia militaryzmu i faszyzmu, pogłębiają rozbicie Niemiec i Europy oraz przeszkadzają wszelkim skutecznym wysiłkom, zmierzającym do przeprowadzenia powszechnego rozbrojenia.

Narody zdają sobie dobrze sprawę, że jeśli nie ma niezłomnego postanowienia osiągnięcia porozumienia drogą rokowań, to powstaje niebezpieczeństwo wojny.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wielki czyn ludzi pracy Pomorza

Zbliża się dzień 22 Lipca — ósma rocznica ogłoszenia Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, który otworzył nowy etap dziejów narodu polskiego, wyznaczył zwycięską drogę odbudowy i rozkwitu ojczyzny.

Osiem lat mija od chwili, gdy Armia Radziecka i walczące u jej boku oddziały Wojska Polskiego wyzwoliły nasz naród spod panowania hitlerowskich najeźdźców i rodzimych kapitalistów.

Prawowity gospodarz kraju — polskie masy pracujące ze swą partią robotniczą na czele ujęły w ręce losy narodu. W ciągu ośmiu lat utrwaliła się władza ludowa, umocniła się partia, okrzepł sojusz robotniczo-chłopski.

Dzięki ofiarnemu wysiłkowi klasy robotniczej w niesłychanie szybkim tempie rozwinął się przemysł i budownictwo. W oparciu o przyjaźń, pomoc i przykład Związku Radzieckiego wzrosła siła gospodarcza i polityczna Polski. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, utrwalając ośmioletnie zdobycze, wyznacza drogę dalszego rozwoju budownictwa socjalistycznego — szczęśliwego jutra ojczyzny.

Masy pracujące Polski czczą corocznie rocznicę wyzwolenia wzmożeniem swoich wysiłków, podejmując zobowiązania, które przynoszą ojczyźnie tysiące ton ponadplanowej produkcji i miliony złotych oszczędności.

Na tegoroczny apel załogi „Ursusa" kopalni Siemianowice i huty im. F. Dzierżyńskiego odpowiedziały załogi zakładów produkcyjnych Pomorza podjęciem wielu cennych zobowiązań.

W 345 zakładach produkcyjnych uczestniczy w zobowiązaniowym współzawodnictwie blisko 62 tysiące pracowników - robotników, inżynierów, techników i pracowników administracji. Ponad 18 milionów złotych wynosi wartość zobowiązań produkcyjnych. Uzyskane w wyniku zobowiązań oszczędności przekraczają 6 milionów złotych.

Cyfry te świadczą o masowym udziale załóg w ruchu współzawodnictwa lipcowego. Są też zarazem dowodem wielkiej ofiarności robotników i inteligencji technicznej. Pełna realizacja zobowiązań przyniesie w rezultacie poważny wzrost produkcji i przyspieszy tym samym wykonanie zadań trzeciego roku Sześciolatki.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Jacques Duclos powraca do zdrowia

PARYŻ (PAP). Dziennik „L'Humanite" donosi, że sekretarz Jacques Duclos po kilkudniowym pobycie w klinice powrócił dnia 6 bm. do domu. Jednocześnie dziennik publikuje następujący komunikat lekarzy o stanie zdrowia Duclos:

Ostre zapalenie nerek, któremu towarzyszyły silne bóle, stopniowo ustępuje. Zawartość mocznika we krwi spada i zbliża się do normy. Zupełny spokój i opieka lekarska są nadal niezbędne.

Depesze
Premiera i Ministra Spraw Zagranicznych NRD z okazji II rocznicy podpisania układu w Zgorzelcu

Do Prezesa Rady Ministrów
Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza JÓZEFA CYRANKIEWICZA

Warszawa

Wielce Szanowny Towarzyszu Premierze!

Z okazji drugiej rocznicy podpisania w Zgorzelcu układu między Rzecząpospolitą Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną o wytyczeniu ustalonej i istniejącej niemiecko-polskiej granicy państwowej na Odrze i Nysie Łużyckiej, przesyłam Wam, Towarzyszu Premierze i w Waszej osobie Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej oraz narodowi polskiemu, przyjacielskie pozdrowienia i życzenia Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz pokój miłującego narodu niemieckiego, jak również moje własne.

Dwa lata, które minęły od podpisania tego układu, potwierdziły niezbicie, że granica pokoju i przyjaźni na Odrze i Nysie stała się nierozerwalną więzią braterskiej współpracy między naszymi narodami.

Układ ten stanowi ważny wkład w dzieło wzmocnienia światowego obozu pokoju, któremu przewodzi Wielki Związek Radziecki.

Z socjalistycznym pozdrowieniem

OTTO GROTEWOHL
Prezes Rady Ministrów
Niemieckiej Republiki Demokratycznej

* * *

Do Ministra Spraw Zagranicznych
Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza Dra STANISŁAWA SKRZESZEWSKIEGO

Warszawa

Wielce Szanowny Towarzyszu Ministrze!

W drugą rocznicę podpisania układu o wytyczeniu ustalonej i istniejącej niemiecko-polskiej granicy państwowej na Odrze i Nysie Łużyckiej, przekazuję Wam w imieniu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej najserdeczniejsze życzenia.

Układ Zgorzelecki potwierdza i dokumentuje wolę obu narodów pokojowego i przyjaznego współżycia. Granica na Odrze i Nysie, jako granica pokoju, nie tylko przyczynia się decydująco do umocnienia i pogłębienia ścisłych stosunków przyjaźni między obu naszymi narodami — jest ona doniosłym czynnikiem w walce o utrzymanie i zabezpieczenie pokoju w Europie i wzmacnia ogarniający cały świat obóz pokoju ze sławnymi narodami Związku Radzieckiego na czele.

Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Niemieckiej Republiki Demokratycznej
ANTON ACKERMANN

Wzmaga się walka o uwolnienie Andre Stila i innych bezprawnie uwięzionych patriotów francuskich

PARYŻ (PAP) — Dziennik „L'Humanite" podaje, że w sobotę i niedzielę odbyły się w całej Francji liczne manifestacje z udziałem dziesiątek tysięcy osób pod hasłem walki o zwolnienie Andre Stila, Henri Martin i pozostałych uwięzionych patriotów. Na manifestacjach które odbyły się m. in. w Lyonie, Marsylii, Fougerolles, Angers, Pamiers, Sens, St. Nazaire, St. Girons, w Hawrze, Grenoble, Thouars, Cassagnoles, Narouze, uchwalono rezolucje, protestujące przeciwko faszystowskiej polityce Pinay'a i domagające się wypuszczenia na wolność wtrąconych do więzień bojowników o pokój.

Masy pracujące woj. bydgoskiego zwycięsko realizują Czyn Lipcowy
Meldunki o podejmowaniu zobowiązań dodatkowych

Realizacja Czynu Lipcowego na terenie woj. bydgoskiego przebiega pomyślnie. Na czoło wysuwają się Pomorskie Zakłady Budowy Maszyn, które do dnia dzisiejszego w 92 proc. wykonały swoje zobowiązania. Suma zobowiązań wykonanych wynosi 1.216.000 zł. Jako pierwsi zobowiązania wykonali w 100 proc. elektromonterzy: Baliński i Dworniczak, brygada młodzieżowa im. Bolesława Bieruta z modelarni i tow. Muchewicz z działu gł. mechanika.

* * *

Bydgoska Fabryka Obrabiarek do Drzewa wykonała zobowiązania w 78 proc. Dział mechaniczny zakładów zobowiązał się wykonać dla oddziału remontowego dodatkowe prace do dnia 27 bm. — zobowiązania wykonał w 100 proc. Poza tym, poza pracami objętymi planem, pracownicy tego oddziału zobowiązali się na pięć dni przed terminem wyremontować jedną obrabiarkę.

* * *

Pracownicy Fabryki Sklejek Przemysłu Leśnego w Bydgoszczy podjęli zobowiązania na sumę 53.000 zł, do chwili obecnej wykonali zobowiązania w 60,5 proc. Wyróżnili się w realizacji tow. tow. Leokadia Lebuch, Tadeusz Trawiński, Zbigniew Melkowski, Regina Wiśniewska i in.

* * *

Zakłady Wytwórcze Sprzętu Instalacyjnego A-4 wykonały zobowiązania zespołowe w 100 proc., indywidualne w 50 proc. Pracownik oddziału narzędziowni Stanisław Szwarc zobowiązał się podnieść wydajność pracy w 40 proc. w stosunku do m-ca kwietnia br. Podobne zobowiązania podjęli ZMP-owiec Zdzisław Bąk — podnosząc wydajność pracy o 10 proc. i Edmund Wolter o 25 proc.

Brygada młodzieżowa z narzędziowni podjęła zobowiązanie socjalistycznej opieki nad maszynami i narzędziami oraz podniosła wydajność pracy o 20 proc.

Tow. Józefa Pawczyńska z działu wiertarek podjęła długofalowe zobowiązanie, które przysporzy zakładowi pracy dodatkowo 4.800 zł oszczędności.

Pracownicy umysłowi tegoż zakładu, zobowiązali się wykonać 1.500 szt. wskaźników, 4.500 wtyczek oraz przepracować 300 rob.-godz. poza normalną pracą. Zobowiązanie wykonali w 100 proc na sumę 8.519 zł.

Kolejarze Węzła Bydgoskiego — przodują w Czynie Lipcowym

Kolejarze Bydgoskiego Węzła Kolejowego i Warsztatów Naprawczych w Czynie Lipcowym zobowiązania indywidualne wykonali w 100 proc. W zobowiązaniach zespołowych osiągnęli do dnia dzisiejszego 76,8 proc.

Maszynista parowozowni Bydgoszcz-Główna Mieczysław Margański podjął cenne zobowiązanie obniżki o 17 proc. kosztów własnych na parowozie przez niego obsługiwanym. Tow. Margański jest członkiem ZMP — uczniem maszynisty Czapczyka.

Klub Techników i Racjonalizatorów przy Oddz. Eksploatacyjnym. zobowiązał się usprawnić pracę parowozowni przez dalszą mechanizację prac parowozowni Bydgoszcz-Główna i Bydgoszcz-Wschód. Przyniesie to dalsze oszczędności. Z parowozowni Bydgoszcz-Wschód wyróżnili się — Kazimierz Kamiński i Leon Zieliński, z parowozowni Bydgoszcz-Gł. Zygmunt Winiarski i Franciszek Sybila.

Rozpoczęto betonowanie zbrojeń fundamentów Pałacu Kultury i Nauki



Już około 3 tygodni radzieccy robotnicy, technicy i inżynierowie pracują przy budowie fundamentów pod wysokościową część Pałacu Kultury i Nauki. Po zabetonowaniu podłoża wykopu i wykonaniu, wodoszczelnej izolacji, przystąpiono do zbrojenia konstrukcji żelbetowych pod fundamenty. Do zbrojeń używane są długie, 55-milimetrowej grubości pręty stalowe.

Jednocześnie radzieccy robotnicy przystąpili do wypełniania betonem części zmontowanego już zbrojenia fundamentów.

Obok wykopu brygady spawaczy przygotowują wielkie ilości prętów stalowych, które użyte będą do dalszego zbrojenia konstrukcji żelbetowych pod fundamenty.



W górę sztandar współzawodnictwa zlotowego

Młodzież województwa bydgoskiego zaciąga warty zlotowe

Zebrania wyborcze, które wyłoniły delegatów na warszawski Zlot Młodych Przodowników nie zakończyły wielkiej kampanii przedzlotowej i sprawy przygotowań do uroczystego święta przodującej młodzieży polskiej.

W ostatnich dniach młodzieżowe brygady przystąpiły do nowej formy zobowiązań — do zaciągu wart zlotowych.

Zaciąg wart zlotowych świadczy o wielkiej miłości młodzieży do Ludowej Ojczyzny, której młodzi budowniczowie spotkają się podczas Zlotu w Warszawie. Wszystko to, co młodzież czyni dla Zlotu czyni równocześnie dla sprawy pokojowego budownictwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wie o tym dobrze młodzież PZBM-u i Zakładów T-8, która zaciąga warty zlotowe.

WARTY ZLOTOWE W PZBM-ie

W piątek, 4 lipca w „Błyskawicy" Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn ukazał się niezwykły komunikat zawiadamiający wszystkie brygady produkcyjne o zaciągnięciu wart zlotowych przez młodzieżową brygadę im. Młodej Gwardii, którą tworzą brygadzista Henryk Musielak i kol. kol. Kufel, Szapabski, Witkowski i Ziółkowski. Inicjatywę kolegów z kotlarni natychmiast podjęła modelarska brygada młodzieżowa im. Bolesława Bieruta. Wieść o inicjatywie kolegów z brygady kol. Musielaka Henryka lotem błyskawicy obiegła cały zakład. W niezwykle szybkim tempie poczęły pojawiać się w „Błyskawicy" coraz nowsze ogłoszenia.

Uwaga! Brygada im. Mariana Buczka zaciąga warty zlotowe! Tak brzmi początek komunikatu. Nieco niżej spostrzegamy jego zakończenie... Wykonamy do 20 bm. zamiast do 31 lipca montaż łamacza przewoźnego, zaoszczędzimy 3.750 zł.

Obok widzimy dalszy ciąg komunikatów. Oto brygada im. Feliksa Dzierżyńskiego postanawia skrócić czas wykonania wszystkich odlewów o 17 dni. To znów kolumna remontowa nr 2 zgłasza, że wykona naprawę wentylatora do żeliwiaka o 7 dni wcześniej i da 120 roboczo-godzin oszczędności.

„Kolumna remontowa nr 1 — czytamy dalej — naprawi wytaczarki typu RS-61 do 18 lipca skracając przez to planowany czas wykonania o 12 dni — to widzimy w „Błyskawicy".

A przy warsztatach wszystkich brygad młodzieżowych praca posuwa się szybko i rytmicznie. W modelarni ZMP-owcy pochyleni nad swymi przedmiotami pracy kształtują formy różnych modeli. W brygadzie kol. Musielaka H. która jako pierwsza zaciągnęła wartę zlotową w PZBM wszyscy chłopcy pracują z zapałem i werwą.

Na twarzach wszystkich „młodych" — tak właśnie nazywa się najczęściej członków brygady „Młoda Gwardia" nie trudno dostrzec zadowolenie. Każdy z nich bowiem wie, że dobrze wypełnia swój obowiązek wobec Ludowego Państwa i godnie wita Zlot Młodych Przodowników.

WARTY ZLOTOWE W T-8

3 lipca 1952 r. około godz. 11 ZMP-owcy z brygady ślusarskiej kol. W. Czarnecki i Jan Szmelter wezwali wszystkich swoich kolegów — delegatów na Zlot warszawski do zaciągania wart zlotowych. Do czynu tego natychmiast przystąpili kol. kol. Henryk Rychlewski, Stefan Winiarski, Janina Skamiera, Jerzy Banaszkiewicz i inni. Wśród pełniących warty ZMP-ówek i ZMP-owców widzimy sumienną pracownicę Janinę Brodę, delegatkę na Zlot — niezorganizowaną, która w czasie 6-godzinnego pełnienia warty zlotowej poza 8 godzinnymi dniami pracy zwiększy wydajność swej pracy, co pozwoli jej na przedterminowe wykonanie planu za miesiąc lipiec.

Kol Władysław Polny w czasie pełnienia warty zlotowej wykonał zegar orientacyjny wskazujący w procentach ilość wykonanego przez całą młodzież zakładu planu dziennego i miesięcznego.

Kol. W. Czarnecki — aktywista ZMP, inicjator zaciągu wart zlotowych przeznacza swój dorobek uzyskany z pracy w czasie wart zlotowych na cel społeczny.

Kol. Janina Skamiera w czasie pełnienia warty zlotowej zobowiązanie swoje zrealizowała w 180 procentach. Jest dużo podobnych zobowiązań w T—8 — Bydgoszcz. Delegaci na Zlot najlepsi młodzieżowcy z zakładu stwierdzają raz jeszcze swoją produkcyjną aktywność, której wyrazem są właśnie młodzieżowe warty zlotowe.

W oparciu o nauki i wskazania VII Plenum KC PZPR będziemy umacniać i pogłębiać spójnię między miastem i wsią

List uczestników Plenum Zarz. Gł. ZSCh do Prezydenta RP Bolesława Bieruta

Uczestnicy plenarnego posiedzenia Zarz. Gł. ZSCh, które obradowało ostatnio nad zadaniami organizacji samopomocowej w umacnianiu spójni między miastem i wsią, wysłali do Prezydenta RP Bolesława Bieruta list, w którym między innymi czytamy:

„OBYWATELU PREZYDENCIE!

My, członkowie Zarz. Gł. Zw. Samopomocy Chłopskiej, aktywiści szczebla centralnego i wojewódzkiego, zebrani w Warszawie na VII plenum Zarz. Gł. ZSCh, ślemy Ci gorące pozdrowienia, wyrazy głębokiej czci i miłości.

Cała nasza organizacja samopomocowa żyje pod głębokim, nieodpartym wrażeniem Twojego referatu, wygłoszonego na VII Plenum Komitetu Centralnego Partii. Referat ten, zawierający olbrzymie bogactwo myśli i wskazań, stawia przed narodem polskim jego wspaniałą Partią i wszystkimi organizacjami masowymi zadania w dalszej walce o zachowanie i utrwalenie pokoju, o pełną realizację Planu 6-letniego — planu budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju. Zadania te są bliskie i drogie naszej organizacji, każdemu pracującemu chłopu.

ZSCh, dwumilionowa organizacja pracujących chłopów, znajduje w Twoim referacie głębokie nauki i wskazania do dalszej pracy na obecnym etapie budownictwa socjalistycznego w Polsce.

OBYWATELU PREZYDENCIE!

Pracujący chłopi z głęboką wdzięcznością wspominają prawdę, zawartą w Twoich słowach, że „po raz pierwszy chłop w Polsce uwolnił się, dzięki sojuszowi z klasą robotniczą, z jarzma wiekowego ucisku, pozbył się raz na zawsze „pana", stał się pełnoprawnym współgospodarzem swego kraju, przestał żyć w nędzy i głodzie, dźwignął się i odetchnął pełną piersią".

Chłopi pracujący ufają Partii i idą z Partią — awangardą klasy robotniczej, kierowniczą narodu polskiego. Świadczy o tym wzrost liczebny naszej organizacji, której cele i zadania, jako organizacji sojuszu robotniczo - chłopskiego i transmisji naszej Partii, coraz bliższe są chłopom pracującym.

Podczas obrad naszego plenum omówiliśmy osiągnięcia naszej organizacji oraz braki i niedociągnięcia w dotychczasowej pracy z chłopami w gromadzie.

OBYWATELU PREZYDENCIE!

Przyrzekamy ci, że VII plenum Zarz. Gł. ZSCh, odbywające się pod głębokim wrażeniem Twoich wielkich myśli i wskazań, będzie przełomem w naszej pracy, że uzbroimy cały nasz aktyw w naukę, zawartą w Twoim referacie. W ścisłym powiązaniu z chłopami w gromadzie, w nieustannej, codziennej pracy będziemy umacniać i pogłębiać spójnię między miastem i wsią, wskazując pracującym chłopom sposoby i środki uruchomienia wszystkich rezerw w gospodarstwach indywidualnych, w celu zwiększania produkcji rolniczej i ich towarowości oraz mobilizując ich do wykonywania wszystkich obowiązków wobec państwa.

OBYWATELU PREZYDENCIE!

Idąc za Twoimi wskazaniami i nauką, za wskazaniami VII Plenum Komitetu Centralnego Partii, będziemy zwiększać wysiłki naszej organizacji w dopomaganiu podstawowym masom chłopskim w wykonaniu zadań Planu 6-letniego w rolnictwie. W ten sposób przyczynimy się do umocnienia siły gospodarczej naszej Ludowej Ojczyzny, do utrwalenia i zachowania pokoju na świecie".

Z pobytu chłopów polskich w ZSRR

MOSKWA (PAP). Do Moskwy powróciła z podróży po ZSRR trzecia w tym roku delegacja chłopów polskich z wicemin. Rolnictwa Czesławem Domagałą na czele.

Chłopi polscy zwiedzili m. in. kołchozy, sowchozy i ośrodki maszynowo-traktorowe w kraju krasnodarskim oraz w obwodzie połtawskim i woroneskim.

Jedna z grup, przebywająca na Ukrainie, zwiedziła stolicę Ukraińskiej SRR — Kijów. Podczas pobytu w Kijowie chłopi polscy podejmowani byli przez min. Rolnictwa Ukraińskiej SRR — M. Spiwaka.

Strajk górników w Japonii

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Tokio, że 7 bm. rozpoczął się drugi z kolei 24-godzinny strajk 170 tys. robotników, 8 największych spółek węglowych. Strajkujący domagają się poprawy warunków pracy.

Otwarcie nowej radiostacji w Wielkim Berlinie

BERLIN (PAP). W niedzielę 6 bm. odbyła się w Berlinie uroczystość przekazania przez zespół robotników i inżynierów rządowi NRD nowej, potężnej radiostacji, wybudowanej w rekordowo krótkim czasie.

Nowa rozgłośnia położona jest w dzielnicy Koepenick. Posiada ona dwa stalowe maszty wysokości 243 m każdy. Mimo, że jej budowa była obliczona na 3 lata, to jednak radiostację wykończono w ciągu 18 miesięcy dzięki ofiarnemu wysiłkowi budowniczych.

Orędzie Światowej Rady Pokoju do czterech mocarstw i wszystkich narodów

(Dokończenie ze str. 1)

Światowa Rada Pokoju uważa za najlepsze rozwiązanie natychmiastowe zwołanie konferencji czterech mocarstw w celu powzięcia wszelkich decyzji, zmierzających do pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

Światowa Rada Pokoju uważa za najlepsze rozwiązanie, by naród niemiecki w drodze wolnych wyborów przywrócił swą jedność i utworzył własny rząd, który zawrze traktat pokojowy ze wszystkimi państwami, z którymi Niemcy hitlerowskie prowadziły wojnę.

Traktat ten będzie musiał przyznać zjednoczonym, demokratycznym, niezależnym i pokojowym Niemcom przysługujące im prawo do suwerenności.

Traktat ten, na mocy którego Niemcy zobowiążą się, że nie przystąpią do żadnej koalicji wojennej, określi warunki oraz terminy wycofania obcych wojsk okupacyjnych. Traktat ten przyczyni się również do tego, że narody Europy same decydować będą o swym dalszym losie w warunkach bezpieczeństwa, współpracy i poszanowania ich niezależności.

Zwracając się do rządów czterech wielkich mocarstw, Światowa Rada Pokoju zwraca się jednocześnie do narodów wszystkich krajów.

Rada wita z uznaniem wielki ruch opinii publicznej i różne akcje, które rozwijają się niezależnie od granic oraz różnic przekonań lub wyznań, przeciwko niebezpieczeństwu, jakie pociągnęłyby za sobą ratyfikacja i wprowadzenie w życie układów zawartych w Bonn i w Paryżu.

Światowa Rada Pokoju zapewnia o swym poparciu wszystkie kobiety i wszystkich mężczyzn, wszystkich czujnych i odważnych ludzi, wyraża [illegible] w krajach, a zwłaszcza w Niemczech, wolę zjednoczenia swych wysiłków w celu odparcia tego niebezpieczeństwa; wzywa ich władców, ich przywódców lub członków parlamentów który biorą na siebie odpowiedzialność za wprowadzenie w życie tych układów.

Światowa Rada Pokoju oświadcza uroczyście, że współpraca wszystkich ludzi jest konieczna, aby bezzwłocznie mogła się rozwinąć skuteczna akcja.

Światowa Rada Pokoju zwraca się do związków zawodowych, do partii, do organizacji i do kościołów, zwłaszcza w Niemczech, w Anglii, we Francji, we Włoszech, w krajach Skandynawskich i we wszystkich krajach sąsiadujących z Niemcami.

Światowa Rada Pokoju zwraca się do dorastającego pokolenia, którego przyszłość byłaby w razie wojny na zawsze zaprzepaszczona. Zwraca się ona do wszystkich tych, którzy zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie zawisło nad ogniskami domowymi wszystkich ludzi na całym świecie, do wszystkich tych, którzy uważają, że katastrofa nie jest nieuchronna i że powaga chwili wymaga największej wiary w zdolność narodów do osiągnięcia porozumienia i znalezienia form wspólnego działania.

Jeśli narody zjednoczą wszystkie swe siły, to zdołają w najbliższych miesiącach przeszkodzić ratyfikowaniu separatystycznych układów i doprowadzić do zwołania konferencji czterech wielkich mocarstw oraz do tego, aby konferencja ta zakończyła się pokojowym rozstrzygnięciem problemu niemieckiego, co odpowiada zarówno wymogom bezpieczeństwa tych narodów, jak i interesom narodu niemieckiego.

Uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej na zbiorowym grobie ofiar hitleryzmu w Ostrowiu

W niedzielę, dnia 6 bm. na cmentarzu ostrowskim pod Janikowem nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej na zbiorowym grobie 67 Żydów bestialsko zamordowanych przez hitlerowców w latach 1939-45.

Na uroczystości byli obecni przedstawiciele Woj. Rady Narodowej, Powiatowej Rady Narodowej, Zarządu Okręgowego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, miejscowego Komitetu Obrońców Pokoju, podstawowej org. part. i rady zakładowej cukrowni w Janikowie.

Do licznie zebranej ludności ostrowieckiej, Janikowa i okolicznych wsi oraz przybyłych robotników cukrowni przemówił delegat Woj. Rady Narodowej — Kowalski oraz dyr. cukrowni w Janikowie Orliński.

Czyn Lipcowy wsi pomorskiej

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Niewałdzie powiatu grudziądzkiego, odpowiadając na apel spółdzielców w Jeziorkach Kosztowskich, postanowili zakończyć kośbę zbóż na obszarze 120 ha w 7 dniach oraz dokonać zwózki tych zbóż w 6 dniach.

Ponadto spółdzielcy przeprowadzą podorywki na obszarze 80 ha w 6 dniach oraz zasieją 10 ha poplonów i przeprowadzą do dnia 1 września br. 40 proc. omłotów.

Mieczysław Ziółkowski

* * *

Członkowie spółdzielni produkcyjnej Popielewo pow. mogileńskiego dla uczczenia 8 rocznicy Manifestu PKWN postanowili:

1. do dnia 12 bm. zakończyć prace przy burakach,
2. skrócić akcję żniwną o dwa dni,
3. w przeciągu 3 dni po zbiorach zbóż przeprowadzić podorywki i zasiać poplony,
4. w czasie akcji żniwnej przeprowadzić równocześnie omłoty i pierwsze zboże dostarczyć do punktu skupu,
5. wyremontować chlewnię i zwiększyć hodowlę świń,
6. do 15 lipca br. wyremontować wszystkie wozy i maszyny.

Spółdzielcy z Popielewa wzywają do współzawodnictwa spółdzielnię produkcyjną Witkowo.

L. Z.

* * *

Załoga TOR w Chełmnie odpowiadając na apel Zakładów „Ursus" kopalni Siemianowice i Huty im. Dzierżyńskiego postanowiła uczcić 8 rocznicę Manifestu PKWN zobowiązaniami produkcyjnymi.

Dział silnikowy wykona zobowiązania wartości 64.955 zł, a dział podwozi 30.980 zł.

Odlewnia wykona w lipcu br. 2 tony odlewów żeliwnych ponad plan wartości 1.680 zł, kierownik techniczny odlewni Ryngwelski i brygadier Rezmer wyuczą 6 robotników zawodu formierskiego.

Brygada majstra Szypra wykona dodatkowo 6 przęseł konstrukcji dachowej w terminie do dnia 15 lipca br.

Narzędziownia wykona plan w lipcu br. w 120 proc.

Mistrz produkcji Reiwer podjął się zorganizowania szkolenia tokarzy, aby podnieść ich kwalifikacje zawodowe.

Ogólna wartość podjętych zobowiązań przez załogę TOR w Chełmnie wynosi 110.326 zł.

Stanisław Kaczor

Wielki czyn ludzi pracy Pomorza

(Dokończenie ze str. 1)

U podstaw Czynu Lipcowego leży świadomość celu, do którego dążą masy pracujące Polski.

W tegorocznych zobowiązaniach dla uczczenia Święta Wyzwolenia przewija się dużo nowych momentów, będących wynikiem nowej sytuacji w przemyśle.

Na szczególną uwagę zasługuje większy niż dotychczas udział inżynierów i techników, którzy zobowiązują się do wprowadzania nowych, przodujących metod i procesów produkcji.

Aktywizacja inteligencji technicznej na odcinku podejmowania zobowiązań produkcyjnych stanowi cenne osiągnięcie w walce o nowe oblicze kadry technicznej naszego przemysłu.

Do podejmowania zobowiązań entuzjastycznie przystąpiła młodzież, która rozszerza i rozwija ruch współzawodnictwa zlotowego.

Ponad 20 tysięcy młodzieży robotniczej bierze udział we współzawodnictwie o zaszczyt uczestniczenia w Zlocie Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Brygada młodzieżowa Teresy Łukaszewskiej w PZWANN w Toruniu wysunęła się na czoło całej załogi.

Współzawodnictwo lipcowe i współzawodnictwo przedzlotowe młodzieży splatają się w jeden potężny czyn starszego i młodszego pokolenia.

Tegoroczne zobowiązania lipcowe przyczyniają się do trwałego usprawniania toku produkcji przez wprowadzanie przodujących metod pracy.

Liczne zobowiązania o socjalistycznej opiece nad maszynami są dowodem troski o racjonalne wykorzystanie parku maszynowego.

Majstrowie, brygadziści i mistrzowie podjęli zobowiązania o przeszkoleniu uczniów na samodzielnych robotników, o przeszkolenu małowykwalifikowanych na wykwalifikowanych.

Brygadziści odlewni w PZBM przyuczą 8 niewykwalifikowanych robotników na formierzy.

Zobowiązania brygadzistów i majstrów przyczynią się do podniesienia kwalifikacji zawodowych załóg.

W walce o realizację zobowiązań lipcowych wprowadza się nowe metody pracy, które stanowią trwały dorobek naszych załóg.

Jest to dowodem głębokiego zrozumienia faktu, że „zmieniły się warunki rozwoju przemysłu, że wytworzyła się nowa sytuacja, która wymaga zmiany metod pracy, wymaga nowych metod kierownictwa" (z referatu Towarzysza Bieruta na VII Plenum KC PZPR.

Zobowiązania produkcyjne robotników, majstrów, inżynierów i techników podjęte po dokładnej analizie możliwości produkcyjnych zakładu zadecydują o poważnych usprawnieniach organizacyjnych i technologicznych.

Załogi zakładów produkcyjnych Pomorza żyją wolą zwycięstwa w Czynie Lipcowym, który pomnaża siły gospodarcze i obronne kraju, krzyżuje plany wojenne imperialistycznych organizatorów „układu ogólnego", wzmacnia obóz pokoju, na czele którego stoi Związek Radziecki.

Aby jednak osiągnąć pełne zwycięstwo w realizacji Czynu Lipcowego potrzebna jest codzienna kontrola zobowiązań prowadzona z ramienia rady zakładowej przez komisję współzawodnictwa. Konieczne jest ścisłe powiązanie zobowiązań przypadających na każdy dzień produkcji z zadaniami ogólnego planu dziennego każdej brygady i stanowiska roboczego. Ale czuwanie nad realizacją zobowiązań nie należy wyłącznie do rady zakładowej. Zobowiązania produkcyjne — wyższa forma socjalistycznego współzawodnictwa powinny znajdować się w centrum zainteresowania partyjno-administracyjnego kierownictwa zakładów, jako ważny czynnik dalszego wzrostu produkcji i przełamywania trudności. Zadaniem podstawowych organizacji partyjnych jest mobilizacja załóg do wykonania podjętych zobowiązań przy pomocy różnorodnych form pracy masowo-politycznej. Niezmiernie ważne jest stosowanie agitacji poglądowej w celu informowania załogi o przebiegu realizacji zobowiązań, rozpowszechniania doświadczeń przodowników, podciągania opieszałych.

Komitety Powiatowe i Miejskie PZPR powinny przeprowadzać okresowe analizy przebiegu zobowiązaniowego współzawodnictwa przynajmniej w jednym lub kilku zakładach produkcyjnych na swoim terenie, aby na podstawie wyciągniętych wniosków udzielać Komitetom Fabrycznym czy Zakładowym konkretnych wskazówek w przełamywaniu trudności na drodze realizacji zobowiązań.

Kongres Narodów w Obronie Pokoju

„Przedłużająca się wojna w Korei, zastosowanie broni masowej zagłady, odrodzenie militaryzmu niemieckiego i japońskiego, metody przemocy godzące w niezależność narodów — budzą niepokój wszystkich ludzi nawet tych, którzy dotychczas nie dostrzegali niebezpieczeństwa wojny".

Tymi słowy rozpoczyna się apel nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju o zwołanie Kongresu Narodów w obronie pokoju; Termin otwarcia obrad tego kongresu wyznaczono na 5 grudnia 1952 roku, w Wiedniu.

Wzmogła się czujność mas ludowych wszystkich narodów wobec poczynań imperialistów amerykańskich zmierzających do rozpętania trzeciej wojny światowej. Ubiegłe miesiące wykazały, że każde posunięcie sztabu wojny w Waszyngtonie zagrażające pokojowi świata zostało w czas dostrzeżone, napiętnowane i mobilizowało narody do wzmożenia walki o pokój.

Remilitaryzacja Niemiec zachodnich, włączanie ich do paktu atlantyckiego wywołuje potężny protest narodów Europy, które doświadczyły czym jest faszyzm i czym grozi wskrzeszenie imperializmu niemieckiego. W szeregach walczących przeciwko spiskowi wojennemu, utrwalanemu „układem ogólnym", walczy większość narodu niemieckiego ramię w ramię z narodami ZSRR, polskim francuskim i innymi miłującymi pokój narodami. Walka przeciw odradzaniu hydry niemieckiego faszyzmu połączyła wysiłki ludzi wszelkich przekonań i wierzeń.

Dwukrotnie mianował Waszyngton gauleiterów Europy Zachodniej, ale i jednego i drugiego, zarówno Eisenhowera jak i Ridgway'a spotkało takie samo „przywitanie" we wszystkich stolicach krajów, których narody zostały zdradzone przez swe rządy i zaprzedane w amerykańską niewolę. Gdziekolwiek stanęła ich stopa musieli odczytywać na murach i jezdniach żądanie narodów Europy Zachodniej walczących przeciw groźbie amerykańskiej wojny: „Ami go home!"

Utrzymywane przez Waszyngton rządy, przerażone takim rozwojem sytuacji usiłują zakneblować usta narodów wzmaganiem prowokacji i faszystowskiego terroru. Ale czyż udało się Pinay'owi zatrzymać w więzieniu przywódcę francuskiej klasy robotniczej, Duclos? Czyż śmierć Filipa Muellera w Essen zatrzymała falę demonstracji przeciw „układowi ogólnemu" w Niemczech zachodnich! Nawet Franco w obawie przed gniewem hiszpańskiego ludu zmuszony był zrezygnować z planów zamordowania przywódców strajku w Barcelonie, Raymundo Lopeza i towarzyszy.

Użycie broni bakteriologicznej, na Korei wstrząsnęło sumieniami wszystkich ludzi dobrej woli. Dość wspomnieć, że sprawa zakazu broni masowego zniszczenia stała się przedmiotem obrad wielu organizacji społecznych, zawodowych i religijnych. 3 lipca arcybiskup Yorku, dr. Garbett oświadczył na konferencji kościelnej, że kościół anglikański musi się domagać nowych umów międzynarodowych, które by zakazały użycia broni atomowej, bomby napalmowej, bombardowania dywanowego i broni bakteriologicznej.

Masakra jeńców w Kożedo wywołała burzę protestów na całym świecie. Bombardowanie elektrowni na rzece Jalu zmusiło nawet brytyjską izbę gmin do debaty w tej sprawie — zmusiła ją do tego brytyjska opinia publiczna.

Słowem setki milionów oczu śledzą intrygi polityczne Trumanów i trumaniątek, Achesonów, achesonków, Dullesów i dullesiątek. Amerykański okupant stał się najbardziej znienawidzoną w całym świecie postacią. „W parlamentach, w zw. zawodowych, w organizacjach politycznych, społecznych i religijnych — czytamy w apelu Światowej Rady Pokoju — — kształtują się nowe prądy sprzyjające sprawie utrzymania pokoju. Współpraca wszystkich tych sił jest możliwa. Jest ona konieczna dla zmiany biegu wydarzeń oraz dla zapewnienia pokoju".

Szeroki zasięg akcji przeciw przygotowaniom nowej wojny światowej jest wynikiem zagrożenia przez spisek amerykański najistotniejszych interesów narodowych i społecznych ludzi zamieszkujących, wszystkie kontynenty świata. Zbrojenia sprawiają, że stopa życiowa wszystkich społeczeństw kapitalistycznych obniża się katastrofalnie. Amerykańscy okupanci Europy Zachodniej nie szczędzą wysiłków, by dać odczuć narodom ciężar jarzma niewoli, wykorzystują każdą okazję, by lżyć uczucia narodowe Francuzów, Włochów, Belgów i Niemców, by deptać suwerenność państw Europy Zachodniej.

Niebezpieczeństwo zagraża całej ludzkości, wszystkim narodom, każdemu człowiekowi. Toteż i akcja przeciwdziałająca musi być powszechna, musi objąć wszystkie narody, musi objąć każdego, bez względu na przekonania czy wyznania. Akcja powszechna i masowa, akcja ogarniająca wszystkich, którym drogie jest życie własnego narodu, swoich dzieci, może przekreślić plany zrodzone w Waszyngtonie. Dlatego też niezbędne jest by w przygotowaniach do Kongresu Narodów uczestniczyli wszyscy ludzie dobrej woli, by przybrały one wyjątkowo szeroki zasięg.

„Mężczyźni i kobiety wszelkich przekonań i wierzeń — wzywa apel Światowej Rady Pokoju — organizujcie zebrania! Dyskutujcie! Szukajcie rozwiązań! Wyznaczajcie przedstawicieli na to wielkie zgromadzenie!

Odprężenie międzynarodowe, bezpieczeństwo, niezawisłość narodowa, prawo swobodnego wyboru swojego sposobu życia — oto cele Kongresu Narodów, wskazane w apelu. Cele, które nie mogą być obojętne nikomu, kto życiem swoim pragnąłby służyć swej ojczyźnie, kto walczy o lepszą przyszłość świata, kto pragnie, aby idee porozumienia i współpracy wzięły górę nad rozstrzyganiem spraw przy pomocy siły.

Wychowywać młodzież w myśl wytycznych VII Plenum KC

Usunąć niedociągnięcia w Toruńskiej Stoczni

Cieszyli się towarzysze z Zarządu Miejskiego ZMP w Toruniu, kiedy napływały meldunki o przebiegu współzawodnictwa przedzlotowego.

No jak tu nie być dumnym z takiej brygady im. Hanki Sawickiej, czy Feliksa Dzierżyńskiego z PZWANN-u, a Fabryka Kotłów i Maszyn, a Wodomierze, szkoły, uniwersytet.

Wśród dziesiątek, ba nawet setek meldunków, które napływały, nie było jednak jednego, — nie było meldunku ze Stoczni.

Czyżby nie było młodzieży w Stoczni Toruńskiej?

Zapytajcie się w Stoczni ilu młodych awansowało, dowiecie się, że żaden, taką samą otrzymacie odpowiedź, jeżeli będziecie się chcieli dowiedzieć ilu ich przyjęto do Partii.

A jednak załoga Stoczni to nie tylko sami ludzie starsi. Można się o tym przekonać zaraz jak tylko się wejdzie na teren zakładu. Wystarczy zajrzeć do montażowni, gdzie pracuje pięć brygad młodzieżowych, zobaczymy tam takich przodowników młodzieżowych jak Jana Rumianowskiego, czy Mieczysława Gąsiorowskiego, którzy realizując zobowiązania pierwszomajowe wykonywali systematycznie 200 proc. normy.

Nie w braku młodzieży leży „tajemnica" Toruńskiej Stoczni, „tajemnica" początkowego braku przedzlotowych zobowiązań leży w niezdrowej sytuacji jaka się tam wytworzyła, na skutek niedoceniania roli młodzieży ze strony kierownictwa zakładu i podst. org. partyjnej, co w rezultacie stworzyło, tak zdawałoby się bezsensowny w naszych warunkach podział na starych i młodych.

ZŁA ORGANIZACJA PRACY

Montażownia to oddział skupiający większą część młodzieży zakładu, to oddział, w którym młodzież stanowi ponad 60 proc. załogi. W montażowni pracuje 5 brygad młodzieżowych. Brygady te jednak niestety b. często chodzą bez pracy.

— Co tu daleko sięgać — z rozgoryczeniem opowiadają członkowie brygady Mieczysława Gąsiorowskiego jak to w dniach od 16 do 25 czerwca chwytali cokolwiek, byleby coś robić, byleby nie stać, bo pracy im nie przydzielono.

Brygada Zdzisława Orzechowskiego dostaje 24 ub. miesiąca zlecenia na pracę, którą wykonywać może dopiero za dwa dni tj. od 26 czerwca. A przez te dwa dni?

— Przez te dwa dni poszukajcie sobie sami roboty, weźcie z kadłubowni — zupełnie nie przejmuje się skargami młodzieży majster Adam Jaworski.

Tak, że każda praca ważna z tym się zgodzimy, ale nie można chyba zgodzić się z majstrem Jaworskim, że brygada ma sobie sama szukać pracy i to jeszcze do tego w innym dziale. A taka odpowiedź to nie wypadek sporadyczny, tego rodzaju wypowiedzi majstra Jaworskiego krążą już jako anegdoty, nie tylko po oddziale, ale po całym zakładzie.

Brak pracy dla brygad młodzieżowych to również nie sporadyczny, ale niestety dość częsty wypadek.

Nasuwa się zatem przypuszczenie — może w Stoczni brak jest w ogóle pracy, może ludzi jest za dużo?

Brak pracy?... Nie, praca jest, tylko nie ma planowania, nieraz prosi się o robotę, a kiedy indziej żeby ją wykonać pracuje się nadgodziny.

Trudno jest mówić o prawdziwej znajomości planu miesięcznego przez załogę montażowni, kiedy jest doprowadzany do niej dopiero w połowie, a nawet pod koniec miesiąca. Brygady pracują od zlecenia do zlecenia.

Dziwna jednak rzecz, że tak się jakoś składa, że wszystkie lepsze zlecenia dostają się jedynie brygadom starszych, zwłaszcza brygadzie Bronisława Grabowicza, zastępcy majstra, młodzież dostaje (o ile oczywiście dostaje!) prace podrzędne, pomocnicze.

— Brygadom młodzieżowym nie mogę powierzyć poważniejszej pracy, zwłaszcza przy kotłach i maszynach, popsują jak na „Wodzisławie" i tak jak tam trzeba będzie naprawiać — mówi majster Jaworski.

— Chcą do kotłów, do maszyn, a kiedy daje się im trudniejsze roboty to boją się, odmawiają — twierdzą starsi towarzysze, m. in. sekretarz podst. org. part. tow. Leon Kędzierski.

— Może i nieraz boimy się, bo wiemy, że nam nikt nie pomoże, nie pokaże. O nas przypominają sobie wtedy, kiedy coś zrobi się niedobrze i trzeba poprawiać, — odpowiadają młodzieżowcy, — towarzysze starsi się od nas izolują.

Taka polityka w stosunku do młodzieży, jak i cała organizacja pracy na montażowni nasuwają poważne zastrzeżenia.

Wszystko to w sumie nie gwarantuje należytego wychowania kadry nowych fachowców. Faworyzowanie brygad starszych na niekorzyść młodzieżowych pogłębia i tak już istniejącą niezdrową atmosferę obopólnej niechęci, zepchnięcie młodzieży do roli popychadła tłumi jej inicjatywę, odbiera chęć do pracy, pozbawia zakład jednego z najcenniejszych czynników jakim jest twórczy entuzjazm młodzieży.

CO NA TO KIEROWNICTWO ZAKŁADU

Przed miesiącem w Bydgoszczy zwołana była narada dyrektorów, sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych i przewodniczących zarządów zakładowych ZMP. Na tej naradzie dużo i szeroko mówiono o tym jak to należy szczególną opieką otoczyć młodzież, mówiono o tym jak to w zakładzie stawiać trzeba na młodzież, na jej patriotyzm, entuzjazm, jak to trzeba dbać o podnoszenie jej kwalifikacji, mówiono o tym, że trzeba się zbliżyć do młodzieży, znać jej bolączki, zamiłowania, ba nawet marzenia.

Co tu mówić o marzeniach, zamiłowaniach, o osobistych kontaktach z młodzieżą, skoro dyrektor Edward Szymański jest w montażowni gdzie pracuje młodzież jak zresztą i w innych oddziałach, prawie, że niewidzialny.

— Dyrektor miałby z nami rozmawiać o naszych osobistych sprawach? — pełne zdziwienia pytanie, to odpowiedź każdego zapytanego młodzieżowca. — O ile rozmawiamy to na naradach, odprawach. Zapraszaliśmy go na nasze zebrania ZMP, ale nigdy nie przyszedł.

Gdyby dyrektor częściej przebywał wśród załogi, gdyby bliżej znał robotników, gdyby kontakty nie ograniczały się do narad, czy przyjęć za biurkiem, to wtedy chyba i wiedziałby więcej i nie dopuściłby do wielu rzeczy.

Przecież kierownictwo w pierwszym rzędzie jest odpowiedzialne za dezorganizację pracy na montażowni, za nieodpowiedni stosunek majstra do młodzieży, za niezdrową atmosferę jaka się tam wytworzyła.

Czyż sprawy montażowni nie winny być już dawno przeanalizowane, czyż nie powinny być wyciągnięte i realizowane należyte wnioski, przeprowadzone nawet zmiany personalne?

Że sprawy młodzieży nie leżą za bardzo dyrektorowi „na sercu" świadczą o tym i przytoczone na początku artykułu fakty: jak można było w referacie podsumowującym pominąć zobowiązania pierwszomajowe młodzieży, czemu na tablicy przodowników nie ma ani jednego młodzieżowca? A sam Zlot chociażby. Czy trzeba tu było aż interwencji Zarządu Miejskiego ZMP, żeby zająć się tą sprawą?

PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA WIDZI NIEZDROWĄ SYTUACJĘ

Cóż na to wszystko towarzysze z podstawowej organizacji partyjnej?

Nie można powiedzieć, żeby podstawowa organizacja partyjna nie dostrzegała tych faktów. Przeciwnie widziała je, udzieliła nawet majstrowi Jaworskiemu, który jest towarzyszem partyjnym, nagany.

Towarzysze ze Stoczni zapomnieli jednak, że analizowanie sytuacji i udzielanie nagany nie starczy, trzeba umieć wyciągnąć i realizować wnioski. Czyż nie należało dać konkretnych zadań agitatorom, wspólnie z organizacją związkową omówić te sprawy na zebraniu całego działu, zwrócić dyrekcji uwagę na sytuację w montażowni, pomóc załodze zrozumieć, że sprawa młodzieży, sprawa opieki nad nią, pomocy dla niej, to sprawa całej załogi, pomóc załodze zrozumieć, że dzisiaj podział stary — młodzi jest absolutnie niesłuszny, że dziś jest tylko jedna linia podziału, ci, którzy budują nowe socjalistyczne jutro naszej Ojczyzny i ci, którzy służą jej wrogom.

Towarzysze starsi, wśród których wielu ma własne dzieci, które również pracują, czy uczą się, przy odpowiednim wytłumaczeniu na pewno zrozumieją, że niechęć do młodzieży, że zabieranie sobie lepszych prac, że zazdrosne ukrywanie swoich tajemnic zawodowych, jest nie tylko z gruntu niesłuszne, ale wręcz szkodliwe.

Niechęć do młodzieży, to pozostałość tych czasów, kiedy starsi fachowcy zazdrośnie strzegli swoich tajemnic bojąc się, że staną się niepotrzebnymi, że zostaną wyparci przez młodzież, pójdą na bruk.

Dziś kiedy wysiłki całego narodu koncentrują się wokół realizacji Planu 6-letniego, kiedy jedną z podstawowych trudności stanowi brak wykwalifikowanych kadr — problem młodzieży stał się problemem poważnym.

Szczególnie ostro sprawy te stanęły w świetle wytycznych VII Plenum KC PZPR, które jasno wskazało organizacjom partyjnym, że sprawa otoczenia młodzieży opieką, sprawa jej wzrostu zawodowego, politycznego, moralnego winna być jedną z podstawowych i serdecznych ich trosk.

„Z szybkim wzrostem liczby młodzieży, zatrudnionej w produkcji, podnoszeniem się jej kwalifikacji zawodowych i poziomu moralno-politycznego związanych jest wiele naszych nadziei, ale trzeba ten wzrost ułatwiać i organizować..." — powiedział Towarzysz Bierut.

Podstawowa organizacja partyjna Stoczni w pracy z młodzieżą ma poważne niedociągnięcia. Pomijając chociażby powyżej omówiony fakt tolerowania szkodliwej niechęci, niewiary w siły młodzieży (podzielała to w pewnym sensie i egzekutywa podst. org. part. — sekretarz tow. Leon Kędzierski nie zbadawszy sprawy powtarzał krzywdzącą młodzież plotkę, że robotę na „Wodzisławie" popsuła brygada młodzieżowa), świadczy o tym i nikłe zainteresowanie się praca ZMP i nie realizowanie na odcinku młodzieżowym wytycznych uchwały grudniowej w sprawie wzrostu i regulowania składu Partii. — Twierdzenie, że młodzieżowców, którzy dorośli do Partii nie ma, absolutnie nie tłumaczy organizacji partyjnej. Przeciwnie jest jeszcze jednym dowodem, że praca z młodzieżą była słaba, że słaba była troska o młodzież, że organizacja partyjna słabo wywiązała się z roli politycznego kierownika młodzieży.

Dogłębne przeanalizowanie przez podst. org. partyjną w świetle wytycznych VII Plenum istniejącej sytuacji, wyciągnięcie wniosków, powinno pomóc w usunięciu dotychczasowych błędów w pracy z młodzieżą, tym samym podnieść na wyższy poziom pracę organizacji zetempowskiej, pogłębić pracę polityczno-wychowawczą wśród młodzieży niezorganizowanej.

Maria Kędzierska



Zięba

Przedżniwne porządki



Wróbel

Wróbla aż zatkało, kiedy stanął w obejściu Zięby. Patrzył i nie wierzył sam sobie, aby taki gospodarny chłop jak Zięba spacerował po gospodarstwie.

Wróbel: — Co to, Zięba, roboty nie macie, czy co?

Zięba: — A to, co robię, to nie robota? Jak myślicie Wróbel? Wam może się zdaje, że tak sobie paraduję po gospodarstwie, jak dziedzic.

Wróbel: — Bo też tak to wygląda.

Zięba: — Wy to jeszcze wciąż myślicie, że jak już człowiek nie męczy się — to nic nie robi. A przed żniwami trzeba dobrze pomyśleć głową, Wróbel, żeby wszystko było przygotowane na czas, a nie potem dopiero latać i na gwałt szykować wszystko, kiedy żniwa się zaczną. Dopiero jak nadejdzie czas żniw i omłotów odrywać się od właściwej roboty.

Wróbel: — A co teraz jest do roboty?

Zięba: — A jest. I dużo. Trzeba przygotować wszystko, aby żniwa i zwózkę usprawnić.

Wróbel: — E... tam. Przyjdzie czas będzie rada.

Zięba: — To już późno będzie na radę. Teraz już trzeba opatrzyć wozy, zobaczyć czy nie brakuje luśni, rozworów, dyszla, drabiny. O, dlatego chodzę po gospodarstwie i doglądam, czy wszystko w porządku. Wiecie, że złamana drabina, której nie ma czym zastąpić, może nieraz spowodować zmoknięcie kilku fur zboża. A zawady na drogach, wyboje, dziury, nieodpowiednie wjazdy z pola na drogę, o, tam przy rowie i mostku mogą łatwo spowodować wywrócenie się lub zapadnięcie się fury ze zbożem, i co potem? Pamiętacie, jak to było w tamtym roku u was? Wyciągaj potem furę, zbieraj zboże i czas trać...

Wróbel: — Nie przygadujcie...

Zięba: — Przygadujcie, nie przygadujcie. Jakeście ciekawi, co robię, to wam mówię. A i w stodole trzeba pomyśleć o naprawieniu klepiska, o wyrównaniu dziur i nawiezieniu świeżej, tłustej gliny. Dachy też ważne, czy nie przeciekają. Trzeba zawczasu naprawić

Wróbel: — Znowu do mnie pijecie. Bo u mnie w tamtym roku zaciekało...

Zięba: — Radzę wam tylko dobrze. A i o sąsiekach w stodole trzeba pomyśleć. Dobrze je wysprzątać, mysie dziury pozatykać tłuczonym szkłem, a cały sąsiek wyścielić grubo gałęziami albo chrustem, żeby snopy nie leżały na samej ziemi.

Wróbel: — Robię to przecie słomą.

Zięba: — To nie to. Słoma nie daje ze spodu przewiewu.

Wróbel: — U mnie tam nie wielka stodoła

Zięba: — Moja też nie większa. Ale o każdej stodole trzeba pomyśleć, Widzicie, wszystkiego zboża nie zmieszczę do stodoły. Toteż chodzę i wypatruję, gdzie by wybrać najlepsze miejsce na stertę, Żeby było na wzniesieniu, niedaleko domu, a niezbyt blisko budynków, bo to i o pożar nie trudno.

Wróbel: — Przecie co roku w jednym miejscu stawiam. Co mam wybierać.

Zięba: — Widzicie, co rok człowiek mądrzejszy. W tamtych latach nie zastanawiałem się nad tym. Dziad mój stawiał w tym miejscu stóg to i ja stawiałem. A wiecie? Znalazłem w tym roku lepsze, dogodniejsze miejsce.

Wróbel: — Wy to tylko byście zmieniali.

Zięba: — Żeby było lepiej. O, widzicie, kto tam kiedy myślał o płachtach na wozy. Ziarno się marnowało. A to przecież szkoda. Każde ziarno nam dziś potrzebne. A poplony, Wróbel macie?

Wróbel: — Nie jeszcze.

Zięba: — Widzicie. A siać poplony przecie będziecie. Toteż czas teraz już zaopatrzyć się w nasiona poplonów, żeby potem w czasie gorących żniw i omłotów nie tracić ani chwili na ich szukanie i zwózkę.

Wróbel: — To wy dlatego tak chodzicie po gospodarce?

Zięba: — A dlatego. Żeby dziś już wszystko było gotowe. To konieczne, takie porządki przedżniwne. A przecie to jeszcze nie wszystko. Trzeba sprawdzić jeszcze kosy i maszyny. Mamy przecie w gromadzie kosiarki i żniwiarki. To już cała gromada musi pomyśleć o tym, żeby było gotowe, postarać się o części zapasowe w GS-ie. Myślę, żeby do żniwiarek porobić rynienki chwytne na ziarno. To znów zaoszczędzi nam straty i zwiększy zbiory.

Wróbel: — Ale z was, Zięba, spryciarz. No, no! A mnie się zdawało, że wy tak sobie spacery urządzacie... Toście mnie rozumu nauczyli... Pójdę i ja zabrać się do tych porządków przedżniwnych u siebie.

...„Zagadnienie szkolenia i podnoszenia kwalifikacji nabiera szczególnego znaczenia w stosunku do młodzieży..."

...„Wśród młodzieży z powodzeniem rozwijają się nowe metody pracy, w przemyśle metalowym młodzież zaczyna szeroko stosować metodę Żandarowej, system oszczędzania Korabielnikowej znajduje najgorętszych zwolenników właśnie wśród młodzieży. Z szybkim wzrostem liczby młodzieży, zatrudnionej w produkcji, podnoszeniem się jej kwalifikacji zawodowych i poziomu moralno - politycznego związanych jest wiele naszych nadziei, ale trzeba ten wzrost ułatwiać i organizować...".

(Z referatu Towarzysza Bieruta na VII Plenum KC PZPR)

Nasi czytelnicy piszą:

KUMOTERSKI ROZDZIAŁ TOWARÓW

W gromadzie Sikorz, pow. Sępólno otwarty został sklep GS ZSCh nr 7. Jest to poważne udogodnienie dla mieszkańców Sikorza, bowiem nie potrzebują odtąd chodzić po artykuły pierwszej potrzeby do Sępólna.

Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie to, że przewodniczący komitetu sklepowego Konrad Kamiński przydziela towary po kumotersku.



Listę mieszkańców, którym przydzielono towar, przechowuje skrzętnie w szufladzie lub pod ladą, nie pokazując jej nikomu.

Ostatnio przydział oleju przeznaczony dla mnie wykupiła żona przewodniczącego. Kiedy zwrócono uwagę na niewłaściwość takiego postępowania przewodniczący oświadczył, że ma do tego prawo.

Ciekawi jesteśmy czy tego samego zdania jest PZGS w Sępólnie?

Władysław Spałek

—o—

WYPŁACIĆ NALEŻNE PIENIĄDZE

Robotnicy zatrudnieni przy zwózce wikliny z kęp nadwiślanych w Starogardzie, pow. Chełmno od pół roku czekają na wypłacenie należności.

Państwowy Zarząd Wodny w Toruniu tłumaczy się brakiem kredytów na ten cel.

Czy Zarząd Wodny przed zatrudnieniem robotników przy pracy nie liczył się z brakiem na ten cel funduszy?

Czas najwyższy, aby robotnicy otrzymali należne pieniądze.

Józef Banach

—o—

ZA CZĘSTO SIĘ PSUJE

Społeczeństwo gromady Bądkowa, w powiecie Aleksandrów Kujawski z wielkim zadowoleniem przyjęło wiadomość o uruchomieniu kina stałego w nowootwartym Domu Kultury. Niestety krótka była radość. Dotychczas bowiem ani jeden film nie został należycie wyświetlony. Jak nie zepsuje się w trakcie seansu aparat, to znowu nieczynny jest dźwięk. Nigdy nie można oglądać filmu bez przeszkód.

Okręgowy Zarządzie Kin w Bydgoszczy, może znajdzie się na to jakaś rada!

Tadeusz Kaszubski

—o—

BRAK KSIĄŻKI ZAŻALEŃ

6 dni wędrował list wysłany przez Zarząd Miejski TPPR w Bydgoszczy do Franciszki Andrzejewskiej zam. również w Bydgoszczy. List wysłano 10 czerwca, adresatka zaś otrzymała go dopiero 16 czerwca, wskutek czego nie mogła wziąć udziału w zebraniu.

F. Andrzejewska udała się do Urzędu Pocztowego na Bielawkach, aby poznać przyczynę opóźnienia listu, której jednak nie podano. Nie dostała również książki zażaleń, ponieważ kierowniczka Urzędu Pocztowego oświadczyła: „Książki zażaleń nie ma, bo oddana została jako wzór do mleczarni".

Dziwi mnie fakt, że mleczarnia wzoruje się na książce zażaleń Urzędu Pocztowego i obawiam się, aby mleczarnia nie zaczęła w ogóle wzorować się na pracy Urzędu Pocztowego na Bielawkach.

J. B.

—o—

MAGAZYN KSIĄŻEK POD PIECEM

W kwietniu br. Jan Korpysz z Sępólna otrzymał z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy książki do rozprowadzenia.

Książki te zabrał i udał się do Państwowego Technikum Gastronomicznego w Więcborku, gdzie złożył je w kancelarii szkoły pod piecem.

Do dziś jeszcze książki te leżą i czekają na rozprowadzenie ich do rąk czytelnika.

W tej sprawie kilkakrotnie interweniował kierownik szkoły, lecz interwencje nie pomogły. Książki nie dotarły do młodzieży i nadal pozostają w tym samym miejscu.

Czy Korpysz długo tak jeszcze ma zamiar magazynować pod piecem książki, na które czekają czytelnicy?

Stanisław Szajda

—o—

UPORZĄDKOWAĆ PARK

Przez długie lata mieszkańcy Krotoszyna, pow. Szubin cieszyli się pięknym parkiem, w którym odpoczywali po pracy. Niedawno jednak sytuacja się zmieniła, bo oto kierownictwo PGR uważało, że lepiej będzie, jeśli



park wykorzysta się na pastwisko i poleciło wybudować w parku chlewy, co już jest faktem dokonanym.

Gnojówka spływa po trawie wprost na kort tenisowy uniemożliwiając młodzieży urządzanie rozgrywek sportowych.

Mało przemyślaną decyzję dyrekcji PGR trzeba poddać rewizji.

Cz. Gapiński

Skuteczne interwencje „Gazety"

Śladami listów naszych Czytelników

MINĄŁ ROCZEK IDZIE DRUGI (NR 62)

Powiatowy Związek GS SCh w Chojnicach zawiadamia, że rolnicy gromady Wojsk gmina Lipnica otrzymali należność za odstawiony łubin.

MAJĄ CZAS (NR 32)

Silnik kompresora został naprawiony przez Spółdzielnię Pracy Magneto w Bydgoszczy i odebrany przez Ekspozyturę PKS w Bydgoszczy.

LEKCEWAŻY SWOJE OBOWIĄZKI (NR 312)

Zarząd Wojewódzki ZMP w Bydgoszczy zawiadamia, że za nienależyte wywiązywanie się z powierzonych obowiązków i za nie oddanie pobranej kwoty pieniężnej kołu ZMP w Osieku Władysław Sosnowski został wydalony z organizacji ZMP.

ZMIENIĆ ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSU PKS (NR 122)

Dyrekcja Okręgowa PKS w Bydgoszczy komunikuje, że z dniem 1 czerwca br. zmieniono czas odjazdu autobusu PKS z Bydgoszczy do Barcina z godziny 18.30 na godz. 17.30.

DLACZEGO? (NR 134)

Dyr. Okr. Zarządu Kin w Bydgoszczy wyjaśnia, że kierownikowi Kina „Hel" w Brześciu Kujawskim pow. Włocławek polecono zwracać uwagę na właściwą numerację miejsc na biletach.

DLACZEGO? (NR 133)

Prezydium MRN w Toruniu wyjaśnia, że budowa połączenia telefonicznego dla Komendy Miejskiej Straży Pożarnej na osiedlu we Wrzosach II nastąpi jeszcze w bieżącym miesiącu. Z telefonu tego będą mogli również korzystać mieszkańcy osiedla.

Z życia Partii

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz — Szwederowo zawiadamia, że dziś 8 bm. o godz. 8,30 w sali KD Plac Pawła Findera 10, odbędzie się całodniowe seminarium dla sekretarzy podst. org. part. zakładów produkcyjnych, zaś w dniu 9 bm. o godz. 8.30 dla sekretarzy podst. org. part. pozostałych zakładów, urzędów i instytucji.

Tematem seminarium będzie: „Węzłowe zagadnienia VII Plenum KC PZPR". Do seminarium należy przygotować się na podstawie referatu Towarzysza Bieruta, wygłoszonego na VII Plenum KC PZPR.

* * *

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz — Fabryczna zawiadamia, że dziś 8 bm. o godzinie 8,30 w sali Komitetu Miejskiego PZPR Pl. Pawła Findera 10 odbędzie się całodzienne seminarium dla sekretarzy podst. org. part. zakładów produkcyjnych i usługowych, zaś w dniu 9 bm. o godz. 8,30 dla pozostałych zakładów, urzędów, instytucji i placówek handlowych. Tematem seminarium będzie: „Węzłowe zagadnienia VII Plenum KC PZPR". Do seminarium należy przygotować się na podstawie referatu Towarzysza Bieruta wygłoszonego na VII Plenum KC PZPR.

O sprawne zaopatrzenie w węgiel ludności Bydgoszczy

Jak już informowaliśmy, w ubiegłym miesiącu Centrala Zbytu Węgla zaczęła zaopatrywać poszczególnych mieszkańców miasta w niezbędny na zimę artykuł. Na ogół akcja ta przebiega sprawnie, bydgoszczanie otrzymują pierwszą ratę węgla wg planu. Centrala Zbytu Węgla napotyka jednak na dość poważne trudności ze strony samych odbiorców. Zdarza się bowiem często, że mieszkańcy danej ulicy lub domu dostają zawiadomienie, że tego i tego dnia otrzymać mają węgiel — wóz z węglem zajeżdża, pracownik idzie do mieszkania zawiadomić, a mieszkanie puste, nikt nie otwiera. Kiedy indziej znowu ktoś w mieszkaniu jest, ale okazuje się, że formularz potwierdzenia odbioru na miejscu, który każdy odbiorca otrzymuje wraz z zawiadomieniem o terminie otrzymania węgla, zabrał z sobą mąż do pracy i Centrala Zbytu Węgla nie dostaje pokwitowania.

W pierwszym wypadku woźnica musi wracać z węglem do składnicy. Powoduje to marnotrawstwo czasu i pieniędzy, narażające odbiorców na dodatkowe koszty.

W drugim wypadku utrudnia się pracę Centrali Zbytu Węgla.

Obie trudności mają jeszcze trzeci skutek — powodują, że Centrala Zbytu Węgla nie może wykonać planu, a co za tym idzie, że opóźni się zaopatrywanie w węgiel innych mieszkańców miasta.

W imię więc własnego interesu i w imię interesu wszystkich mieszkańców Bydgoszczy, poszczególni odbiorcy winni pamiętać o terminie otrzymania węgla i tak się przygotować, by odbiór wypadł sprawnie. Uniknie się wtedy zbędnych kosztów, zbędnego zdenerwowania i nieporządku.

VII sesja Miejskiej Rady Narodowej

W dniu 7 bm. rozpoczęła obrady VII sesja Miejskiej Rady Narodowej. W trakcie obrad dokonano dekoracji Złotym Krzyżem Zasługi ob. Anieli Grodzkiej i Juliana Grodzkiego z tytułu 50-letniej rocznicy pożycia małżeńskiego.

Następnie przystąpiono do uzupełnienia składu Prezydium MRN — na członka Prezydium został jednogłośnie wybrany ob. Mieczysław Majdziński.

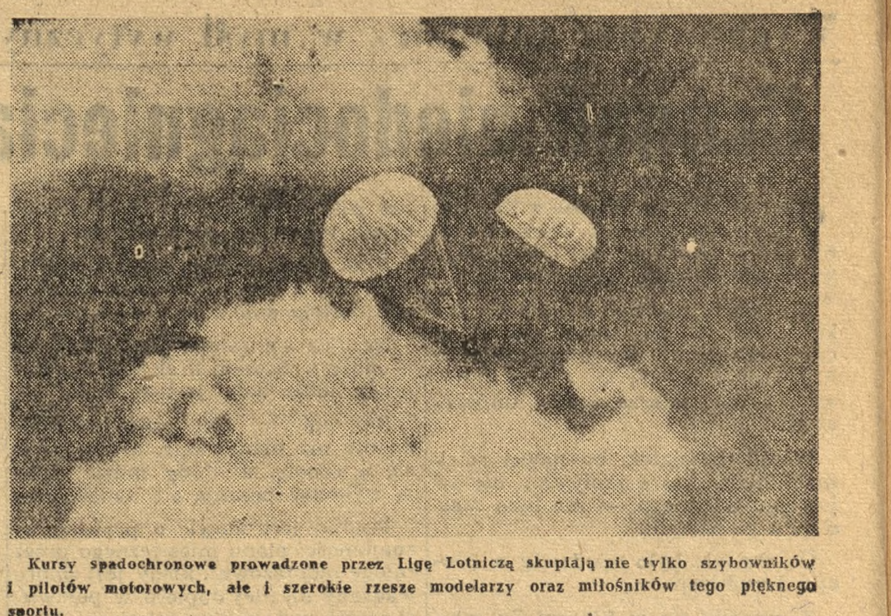
W dalszym punkcie obrad poruszono sprawę zmiany uchwały MRN o statucie komitetów blokowych.

Zebrani wysłuchali sprawozdania Wydziału Zdrowia MRN, Komisji do Walki ze Spekulacją i Komisji Handlu. Nad sprawozdaniami rozwinęła się dyskusja.

W pierwszym dniu obrad został uchwalony plan pracy MRN na II półrocze 1952 r.

Dziś nastąpi drugi dzień obrad w świetlicy Zakładów Mięsnych przy ul. Gen. Stalina 41 o godz. 16.30.

Obszerniejsze sprawozdanie z obrad MRN podamy w jednym z następnych numerów „Gazety".



Kursy spadochronowe prowadzone przez Ligę Lotniczą skupiają nie tylko szybowników i pilotów motorowych, ale i szerokie rzesze modelarzy oraz miłośników tego pięknego sportu.

NA ZDJĘCIU: Instruktor jednego z kursów w naszym województwie podczas wykonywania skoku z opóźnieniem. Instruktor wyskoczył z samolotu na wysokości 3 tys. m, a spadochron otworzył 300 m. nad ziemią. Foto „Gazeta"

Sprawy bydgoskie

O kurzu na ulicach, chodniku na Dworcowej oraz czereśniach

(B) Istniał kiedyś w Bydgoszczy dobry zwyczaj — polewanie ulic wodą, zwłaszcza w dni słoneczne, kiedy na ulicach unosiły się tumany kurzu. Obecnie jednak Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Miasta, zapomniało o tym pięknym zwyczaju i bydgoszczanie, którzy muszą wędrować po ulicach śródmieścia łykają zbyt wiele „dawki" kurzu. Pogoda jest piękna, ale spacer ulicami Bydgoszczy nie należy do przyjemnych.

* * *

Sprawa, o której Miejska Rada Narodowa prawdopodobnie zapomniała, to sprawa rozkopanego chodnika przy ulicy Dworcowej... Odcinek chodnika między ulicami Matejki i Warmińskiego w kilku miejscach rozkopano jeszcze z początkiem czerwca. Żadnych prac obecnie się nie wykonuje. Porozrzucane płyty oraz wykopy nie przedstawiają estetycznego wyglądu i przeszkadzają przechodniom.

* * *

Obecna pora to pora czereśni i truskawek. PSS i MHD nie pomyślały o tym, ażeby nie tylko na Al. 1 Maja, ale również na innych bardziej ruchliwych ulicach znalazło się więcej wózków - straganów z owocami. Każdy kto chce kupić czereśnie względnie truskawki musi zaglądać do sklepów, przez co tworzą się niepotrzebne kolejki i traci się cenny czas. Dlatego prosimy w imieniu bydgoszczan o więcej wózków-straganów na ulicach naszego miasta. (w)

—o—

Walny Zjazd Okręgu Ligi Lotniczej

Dnia 13 bm. o godz. 10 w sali posiedzeń Ligi Kobiet przy ul. Reja 7 odbędzie się walny zjazd okręgu bydgoskiego Ligi Lotniczej. W zjeździe uczestniczyć będą delegaci wszystkich kół terenowych z naszego województwa. Zjazd dokona oceny rocznej pracy Zarządu Okręgu.

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"
REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95, Sekretarz redakcji: 47-60. Działy: sportowy, miejski, terenowy i depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych: ul. Dworcowa 12, tel. 48-99 i 41-90. Sekretariat Redakcji 47-99.
Redakcja nocna 47-89.
Redaktor techniczny i korektornia 38-73.
Administracja: ul. Dworcowa 13, tel. 48-96 i 48-56.
Prenumerata i Kolportaż: PPK „Ruch" Oddz. Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 6, Centrala: 27-90. Prenumerata zbiorowa: 19-51, Sprzedaż komisowa: 19-51. Prenumerata pocztowa i indywidualna: 19-50. Reklamacje: Centrala 27-90 wewn. 007.
Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz kasa PPK „Ruch" w Bydgoszczy przy ul. Armii Czerwonej 6. Prenumerata miesięczna: 4,50 zł. Prenumerata zbiorowa: 2,25 zł. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny adres.
Biuro Ogłoszeń: Dworcowa 16, tel. 48-08.

E-3-10671

Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
form. 75/115,5. rodzaj druk mat. klasa VII
gramatura 60 g.

Ze sportu

Skład polskiej ekipy olimpijskiej

W nocy z niedzieli na poniedziałek wyjechała z Warszawy reprezentancja Polski na XV Igrzyska Olimpijskie w Helsinkach.

Kierownikiem Polskiej Ekipy Olimpijskiej jest przewodniczący PKOl Minecki. W skład kierownictwa wchodzą ponadto: sekretarz ZG ZMP Ociepko i członkowie Prezydium PKOl — Lempart, Szemberg, Gowsz, Wieczorek i dr Zajączkowski.

Skład poszczególnych dyscyplin sportu jest następujący:

Lekkoatletyka: kierownik — przewodniczący sekcji lekkoatletycznej GKKF Foryś, trenerzy: Morończyk, Hoffman M., Kozubek, **Biniakowski.**

Zawodnicy: Kiszka, Stawczyk, Mach, Potrzebowski, Korban, Długoborski, Lewandowski, Graj, Kielas, Osiński, Buhl, Sucheński, Budzyński, Grabowski, Ważny, **Weinberg,** Kowal, Łomowski, Krzyżanowski, Sidło, Radziwonowicz; zawodniczki: **Szwajkowska,** Minnicka, Arndt, Bocian, Ilwicka, **Duńska,** Bregulanka, Krysińska, Ciachówna.

Wioślarstwo: kierownik — Stachowiak, trener — zasłużony mistrz sportu Verey, zawodnicy: T. Kocerka, Lorenc, Thomas, Michalski, **Świątkowski, Wieśniak,** Szwarcer Edward, Szwarcer Zbigniew, Jagodziński, Żarnowiecki.

Boks: kierownik — Szpringer, trenerzy — Sztam, Majchrzycki, zawodnicy: Kukier, Stefaniuk, Drogosz, Antkiewicz, Kudłacik, Chychła, Krawczyk, Nowara, Grzelak, Gościański, **Niedźwiecki.** Sędziowie: Zapłatka, Kowalski, Lisowski, Masłowski, Neuding, Łaukedrey.

Pływanie: kierownik — przewodniczący sekcji pływania GKKF Gruda, trener Czuperski, zawodnicy: Gremlowski, Petrusewicz, Boniecki, Tołkaczewski, Lewicki, Ciężki; zawodniczki: **Mrozówna,** Milnikiel.

Szermierka: kierownik — Szarowczyk, trenerzy: Kevey, Czypionka; zawodnicy: Zabłocki, Pawłowski, Twardokens, Suski, Pawlas, Rydz, Nawrocki, Przeździecki, Krajewski, Grodner, zawodniczki: Nawrocka, Włodarczyk, Sołtan.

Gimnastyka: kierownik — Kosman, trener: Radojewski, sędziowie: Kulik, Kirkicki, Rost, Skirlińska, Kurzanka, Ogierman, Kanikowska. Zawodniczki: Rakoczy, Reindl, Horzonek, Świerzy, Kowalczyk, Łukomska, Marcinczak, Wilk, Konieczna, zawodnicy: Gaca P., Sobala, Lesiński, Kucjas, Gawron, Solarz, Jakiel, Świętek.

Zapaśnicy i ciężarowcy: kierownik — przewodniczący WKKF Katowice — Stachoń, trener Czarkowski, sędziowie Kawał i Gburski. Zapaśnicy: Toboła, Sznajder, Szajewski, Gołaś, Gondzik, Gryt. Ciężarowcy: Białas, Scigała, Dziedzic, Skowronek.

Strzelcy: kierownik — Petelicki, trener: Korolkiewicz, zawodnicy: Kiszkurno, Darżynkiewicz.

Piłkarze: kierownik — wiceprzewodniczący sekcji piłki nożnej GKKF — Fiałek, trenerzy — Matjas, Kiraly, sędzia — Fronczyk, zawodnicy: Stefaniszyn, Szymkowiak, Kaszuba, Bieniek, Cieślik, Suszczyk, Cebula, Alszer, Krasówka, Sobek, Gędłek, Trampisz, Wiśniewski, Banisz, Mamoń, Jaśkowski, Glimas.

Hokej na trawie: kierownik — Rogowski, trener — Wojtysiak, sędzia: Zieliński, zawodnicy: Flinik A., Flinik J., Flinik H., Małkowiak M., Małkowiak J., Adamski A., Adamski T., Maciaszczyk, Marzec, Pawlicki, Czajka, Starzyński, Siankiewicz, Rogowksi, **Tulidziński,** Wojtylak.

Jako obserwatorzy wyjeżdżają trenerzy koszykówki: Kłyszejko i Patrzykont. Dodatkowo wyjadą również obserwatorzy z ramienia sekcji kolarstwa i jeździectwa GKKF.

W skład ekipy wchodzą lekarze: Bulska, Miller, Sidorowicz, oraz obsługa techniczna.

Wraz z ekipą wyjeżdża sekretarz generalny Związku Literatów Polskich Jerzy Putrament oraz członek Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego prof. dr Loth.

—o—

Wpław przez Bydgoszcz

3 **razy puchar przechodni „Gazety Pomorskiej" — zdobyli pływacy Kolejarza. Kto zdobędzie go w tym roku?**

5 **„Wpław przez Bydgoszcz" będzie jedną z największych imprez organizowanych w czasie trwania Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.**

10 **najlepszych w każdym biegu zbierać będzie punkty dla swego koła.**

17 **lipca upływa termin zgłoszeń do wyścigu. Pamiętaj o tym!**

22 **lipca nastąpi start do wielkiego wyścigu. Pierwszy bieg o godzinie 11.**

Zapoczątkują młodzicy.

640 **osób startowało w r. 1951. Czy rekord ten zostanie pobity w roku bieżącym? Chyba tak!**

—o—

Lekkoatletyczne mistrzostwa miasta

(B) W lekkoatletycznych mistrzostwach miasta wzięło udział zaledwie 63 zawodniczek i zawodników. Tę niską liczbę startujących należy tłumaczyć tym, iż równocześnie przeprowadzano mistrzostwa OWKS i Włókniarza.

W punktacji zespołowej zwyciężyła Gwardia 409 pkt. przed Kolejarzem 356 i Stalą 34 pkt.

Z ciekawszych wyników notujemy: Brygier Gw. uzyskał w trójskoku 13,31, skok w dal — Gmura Bud. 6,21, 800 m — Solarski Kol. 2:14,8, 5.000 m — Kędzierski Stal 17:20,4, 100 m — Nowak 11,5, 200 m — Nowak 23,3, skok w dal kobiet — Orsztynowiczówna 4,91, 500 m kobiet — Rewolińska Kol. — 1:30,1.

Szukamy i zwalczamy STONKĘ ZIEMNIACZANĄ

Przed przyjazdem piłkarzy FAC

Sekcja Piłki Nożnej WKKF podaje do wiadomości, że bilety na mecz piłkarski FAC (Wiedeń) — Pomorze nabywać można w Kolekturze Państwowej „ORBIS" przy Al. 1 Maja 14. Bilety można nabywać jedynie w przedsprzedaży. Na stadionie kas nie będzie. W dniu meczu bilety są do nabycia jedynie w sekretariacie Kolejarza przy ul. Dworcowej 89.

Kibice Torunia, Inowrocławia i Grudziądza nabędą bilety w oddziałach „ORBIS".

—o—

Z boisk piłkarskich

FAC — ZS OGNIWO 2:1 (0:1)

WROCŁAW. Trzeci występ piłkarzy austriackiej drużyny FAC z Wiednia przyniósł im pierwsze zwycięstwo. Piłkarze wiedeńscy pokonali we Wrocławiu reprezentację ZS Ogniwo 2:1 (0:1).

17 lipca drużyna FAC przyjeżdża do Bydgoszczy, gdzie spotka się z reprezentacją Pomorza.

—o—

PUCHAR ZŁOTU

CKWS — GÓRNIK (R) 5:3 (1:0).
Budowlani (Gd) — Gwardia (Kr) 2:0 (1:0).

II LIGA

Górnik (Wałb) — Górnik (Bytom) 3:1 (1:1).
Kolejarz (Olszt) — Gwardia (W-wa) 1:0 (0:0).

W kilku wierszach...

W spotkaniach o mistrzostwo ligi żużlowej Spójnia wygrała z Budowlanymi 40:14, CWKS pokonał Ogniwo 39:15, Kolejarz zwyciężył Górnika 34:19.

* * *

Spotkania bokserskie o mistrzostwo I ligi przyniosły następujące rezultaty: CWKS — Włókniarz 13:7, Kolejarz — Stal 12:8.

* * *

Mistrzem szosowym Polski na dystansie 100 km został Królak. Dalsze miejsca zajęli: Sałyga, Świerszcz i Kuś. Piątym był Drążkowski, szóstym Wójcik, siódmym Klabiński. Wyścig ukończyło 71 zawodników. W klasie III tytuł mistrza zdobył Najdy Gwardia (Kat.) przed Blaszczykiem Górnik.

* * *

Czechosłowacka ekipa na XV Igrzyska Olimpijskie liczyć będzie 160 osób. Wyjazd pierwszej grupy nstąpi 10 bm.

* * *

Pilot aeroklubu łódzkiego Baranowski wraz z pasażerem Żyłką ustanowił nowy rekord Polski w przelocie docelowo-powrotnym w klasie D szybowców dwumiejscowych na szybowcu typu „Żuraw". Baranowski wystartował z lotniska pod Dąbrówką Zgierzem, dotarł do Inowrocławia i powrócił do Dąbrówki, przelatując 265 km.

Apteki społeczne miasta Bydgoszczy przedłużają dzień pracy

Od dnia 15 czerwca pracują bez przerwy obiadowej nie 4 apteki jak dotychczas, a 7. W niedzielę i święta czynne będą 2 apteki zamiast jednej.

Również czas pracy aptek został przedłużony. Apteki, które dotychczas pracowały 85 godzin, obecnie pracują ponad 100 godzin, co przeciętnie stanowi przedłużenie pracy o blisko 2 godziny dziennie. Tak więc w dni robocze nastąpiło zwiększenie pracy, a w niedzielę i święta nawet jej podwojenie. Usprawnienie to dokonane zostało na skutek lepszego zorganizowania pracy personelu i nie powoduje przedłużenia godzin ich zajęć,

Powyższe zmiany zostały z uznaniem przyjęte przez Prez. MRN i zatwierdzone przez WRN. Obecnie szczegółowy plan pracy aptek społecznych miasta Bydgoszczy, przedstawia się następująco:

Apteka Społeczna nr 12 przy ul. Grunwaldzkiej 37 czynna będzie od godz. 8 do 19 bez przerwy obiadowej.

Apteka Społeczna nr 15 przy Placu Boh. Stalingradu czynna będzie od godz. 8 do 17 bez przerwy obiadowej.

Apteka Społeczna nr 16 przy ul. Dworcowej nr 42 otwarta będzie w godz. od 8 do 22 bez przerwy obiadowej.

Apteka Społeczna nr 17 przy ul. Sniadeckich 51 otwarta będzie w godz. od 8 do 22 bez przerwy obiadowej.

Apteka Społeczna nr 18 przy Wełnianym Rynku 9 czynna będzie w godzinach od 10 do 18 bez przerwy obiadowej.

Apteka Społeczna nr 19 przy Al. 1 Maja 12 otwarta będzie w godzinach od 8 do 20 bez przerwy obiadowej.

Apteka Społeczna nr 39 przy Al. 1 Maja 5 czynna będzie od godziny 9 do 18, bez przerwy obiadowej.

Apteka Społeczna nr 101 przy ul. Armii Czerwonej nr 14, otwarta będzie od godz. 8 do 22 bez przerwy obiadowej.

Apteka Społeczna nr 102 przy ul. Nowodworskiej 22 otwarta będzie w godz. od 9 do 13 i od 16 do 20. Ponadto, apteka pełniąca tygodniowy dyżur nocny, niezależnie od tego czy jest apteką jedno, czy dwuzmianową, czynna będzie bez przerwy w godzinach od 8 do 22.

W niedzielę i święta poza apteką dyżurną otwarta będzie jeszcze jedna apteka w godzinach od 10 do 17. Zmiany te przyczynią się niewątpliwie do usprawnienia pracy aptek i wpłyną na zlikwidowanie „kolejek", które często tworzą się przy zamawianiu czy odbieraniu lekarstw.

—o—

Dziś odczyt pt. „Krew daje życie"

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej organizuje dziś w dniu 8 bm. o godz. 19 w Pomorskim Domu Sztuki odczyt pt. „Krew daje życie".

Odczyt wygłosi dr med. Władysław Polakiewicz, dyr. Stacji Krowiodawstwa w Bydgoszczy.

Po odczycie — film dźwiękowy „Życie ludzkie w twoim ręku".

Wstęp dla dorosłych 1 zł, dla młodzieży 50 gr.

Do naszych Czytelników

Opłacanie prenumeraty zleconej u listonoszy lub w placówkach pocztowych jest najtańszym i najpraktyczniejszym sposobem regularnego otrzymywania „Gazety Pomorskiej".

Przy dokonywaniu wpłaty, która wynosi w prenumeracie zleconej, miesięcznie 4,50 zł. — kwartalnie 13,50 zł. — nie trzeba wypełniać blankietów i nie ponosi się dodatkowych kosztów przesyłki pieniędzy.

Gazeta jest doręczana przez listonoszy do mieszkań prenumeratorów. Urzędy pocztowe i listonosze przyjmują wpłaty na prenumeratę zleconą do 15 każdego miesiąca, na miesiąc następny.

„Gazetę Pomorską"

możesz regularnie otrzymywać pocztą w okresie pobytu na wczasach, na urlopie, na koloniach letnich.

Przed wyjazdem wykup specjalną „KARTĘ ABONAMENTOWĄ" u kolportera w zakładzie pracy lub w Urzędzie Pocztowym.

Komunikaty

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy Wydział Komunikacji Drogowej zawiadamia, że w związku z przebudową mostów przy ul. Armii Czerwonej w Bydgoszczy zamyka się ulicę tę na odcinku od Pl. Zjednoczenia do ul. Artura Grottgera dla wszelkiego ruchu kołowego i pieszego od dnia 7. VII. 1952 r. aż do odwołania.

Objazd odbywać się będzie od strony Pl. Zjednoczenia następującymi ul.: Al. 1 Maja i Śniadeckich, a od strony Jana Olszewskiego ul. Artura Grottgera i Mariana Buczka dla pojazdów do 6 ton, powyżej 6 ton **objazd** ul. Św. Trójcy, Jackowskiego, Garbary i Królowej Jadwigi do Dworcowej. (946K

W sprawie **skarg i zażaleń** z działalności placówek handlowych, przyjmuje interesantów dyrektor **Miejskiego Handlu Detalicznego Art. Przemysłowych** w Bydgoszczy, w **poniedziałki** od godz. 16—18 w Dyrekcji MHD Bydgoszcz. Al. 1 Maja 38 w przypadku święta ustawowego w dzień następny. (969K

Prezydium WRN decyzją z dn. 30. V. 1952 r. L. dz. Sa. II. 57/31/52 **zmieniło nazwisko** ob. Czorta Jana, syna Jana i Antoniny z d. Łapka, ur. 17. V. 1916 r. w Jeleńczu pow. Tuchola zam. w Jeleńczu na **Janowski.** (2469K

UWAGA! UWAGA!

Z dniem 7. 7. 52 r. kursują statki pasażerskie do **Brdyujścia** codziennie o godz. 9,30 powrót 13,00
o godz. 16,15 powrót 19,30

w niedzielę i święta o godz. 9,00 11,00 13,00 14,00 15,00

powrót: 16,00, 17,00 18,00 19,00. (958k

Poszukiwania pracowników

27 UCZNI rzeźnickich przyjmą od zaraz **Zakłady Mięsne** w Bydgoszczy, ul. Maks. Piotrowskiego 12/14 Sekcja Kadr. (968K

1 STRAŻAKA ppoż. przyjmą od zaraz **Bydgoskie Zakłady Wyrobów Rymarskich** Bydgoszcz, Al. 1 Maja 109. Zgłoszenia w biurze personalnym. (957K

SPRZĄTACZKI i PORTIERÓW hotelowych na dobrych warunkach zatrudni **Spółdzielnia Pracy „Higiena"** Bydgoszcz. Zgłoszenia do sekcji personalnej ul. Pomorska 14. (967K

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudni **Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy** „Dziewiarz" w Bydgoszczy. Reflektujemy na siły fachowe. Warunki dobre. Zgłoszenia: Al. 1 Maja 53. (966K

GARMAŻERA (kucharza), KLOCOWYCH i EKSPEDIENTKI zaangażuje natychmiast **Miejski Handel Mięsem** w Bydgoszczy. Warunki w/g Układu Zbiorowego. Zgłoszenia kierować MHM Dział Kadr Bydgoszcz, ul. Gen. Stalina 41. (961K

MAGAZYNIERA, BUFETOWE, KUCHARZA (rki), POMOCE KUCHENNE, ROBOTNIKÓW fizycznych oraz SPRZEDAWCÓW peronowych poszukują **Kolejowe Zakłady Gastronomiczne** na dworcu głównym w Bydgoszczy. Zgłoszenia w biurze zakładu na dworcu głównym. (945K

1 REFERENTA gospodarki cieplnej i olejowej w kwalifikacjach, TECHNIKA-MECHANIKA, STOLARZY, PRACOWNIKÓW wykwalifikowanych na oddział IV ul. Garbary 24, PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych, MĘŻCZYZN i KOBIETY przyjmą natychmiast **Bydgoskie Fabryki Mebli Bydgoszcz. Zgłoszenia** ul. Dworcowa 12. (959K

Obwieszczenia

W sprawie upadłościowej firmy **„Pehate"** w Bydgoszczy, Sędzia Komisarz ogłasza, że Plan Podziału z dnia 25. I. 52 r. został złożony w sekretariacie **Sądu Powiatowego** w Bydgoszczy pokój nr 12 do wglądu zainteresowanych i że w ciągu dwóch tygodni od daty obwieszczenia w „Monitorze Polskim" można wnieść zarzuty przeciwko **Planowi Podziału.**
2487G) Sędzia Komisarz

Ogłoszenia drobne

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości Łódź, skrytka 163. (163

ZGUBY

ZGUBIONO w pociągu walizkę zawartością teczki skórzanej, innych artykułów na trasie Sierpc — Brodnica w dniu 1. VII. 52 r. godz. 24. Odnieść za wynagrodzeniem do biura Garbarni w Rypinie lub zawiadomić telefonicznie 74. (2475P

ZGUBIONO przepustkę stałą nr 368 Samujlo Zenobia, Bydgoszcz. (2486G

ZGUBIONO kartę meldunkową Zagrosik Ryszard, Solec Kujawski. (2470G

ZGUBIONO TECZKĘ czarną z zawartością: żywność, lekarstwo dla ciężko chorej na ul. Dworcowej. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie. Bydgoszcz ul. Piotrowskiego 20/2. (2498G

ZGUBIONO przepustkę fabryczną nr 19. Wieczorek Alfreda, Bydgoszcz. (2488G

ZGUBIONO legitymację zw. zaw. na nazwisko Szubczyńska Gertruda, Chojnice. (2493P

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Małgorzata Wiśniewska, Bydgoszcz. (2467G

ZGUBIONO kartę meldunkową, legitymację służbową, zw. zaw., zaświadczenie stałe na nazwisko Bloch Jan, Nieżychowice poczta Chojnice. (2472P

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez RKU Busko na nazwisko Jezierski Stefan, Suchatówka. (2488P

DYREKCJA PAŃSTWOWYCH TEATRÓW ZIEMI POMORSKIEJ
poszukuje dla aktorów
pokoi umeblowanych
od dnia 1 sierpnia 1952 r.
Zgłoszenia prosimy kierować: Dyrekcja **PTZP** ul. Mickiewicza pokój nr 23. (965K

RÓŻNE

DNIA 6/VII. br. stacja kol. Nakło skradziono dokumenty: kartę meldunkową F/VIII 21053, legitymację służbową nr 11202 na nazwisko Godlewski Jerzy, Nakło, Mickiewicza 10. (2497G

Ostrzega się przed nabyciem
skradzionej nam w dniu 22. VI. br.
maszyny do pisania
marki **„Erika"** model nr 8 nr fabryczny 117/1299
Państwowe Przedsiębiorstwo „Urządzenia Wodne" (956K
Kierownictwo Grupy Północ w Łęgnowie.

Co? - Gdzie? - Kiedy?

KINA

POMORZANIN — „Akcja „B". (16, 18 i 20).

POLONIA — „Hamlet" (godzina 16 i 19).

WOLNOŚĆ — „Mazowsze" (g. 14,45 do 21).

GRYF — „Dzieci ulicy" (g. 17 i 19).

ORZEŁ — „Małżeństwo aktorki" (g. 17 i 19).

BAŁTYK — Szalony lotnik" (g. 17 i 19).

MIR — „Bohaterowie Mandżurii".

ROZMAITOŚCI Przegląd sportowy 2/52. Węgiel. Kręcimy film w górach.

OGRODOWE BAGATELA — „Słońce wschodzi" (o zmroku).

WYSTAWY

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz. 9-15, w środy i piątki od godz. 12 do 18.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

nieczynny.

TEATR MŁODEGO WIDZA — przerwa letnia.

POMORSKI DOM SZTUKI

Wystawa ku czci Alojzego Jiraska.

DYŻURY NOCNE I NIEDZIELNE APTEK SPOŁECZNYCH M. BYDGOSZCZY

Od soboty, dnia 5 bm. godz. 22 do soboty, dnia 12 bm. godz. 8 rano dyżur nocny dla rejonu śródmieścia i Bielawy — pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 39, Al. 1 Maja nr 5 — tel. 23-46. Dla rejonu Wilczak, Okole, Czyżkówko oraz pozostałych przedmieść stały dyżur nocny pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 12 ul. Grunwaldzka nr 37 — tel. 34-31. Zaznacza się, że dyżur nocny trwa od godz. 22—8 rano.